[redacted] P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 5 groszy, na stronie 3-łamowej 15 groszy, w tekscie na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemmieście.

Nr. 66 Nowemiasto-Pomorze, Sobota dnia 6 czerwca 1925. Rok V

CZESĆ RZEMIOSŁU!

Zaszczyt niemały przypada w udziale naszemu grodowi, że w niedzielę dnia 7-go czerwca, mieścić będzie w swych murach starożytnych przedstawicieli rzemiosła polskiego z całego powiatu. Niewysłowioną nam sprawia radość i serdeczne zadowolenie móc uściskać u siebie bratnią dłoń tych, którzy nią wykonują dzieła pożyteczne ogółowi i Ojczyźnie. Rzemieślnika szczytnem zadaniem nietylko dzielnictwu swych rąk nadawać cechę użyteczności, ale nadto wyciskać na niem piętno artyzmu i piękna. Rzemieślnik przeto kojarzy w swym zawodzie pracę rąk z wysiłkiem ducha. Wielkie było znaczenie rzemiosła po wsze czasy — tam, gdzie od niepamiętnych czasów w narodzie istniała kultura, tam silnie rozwinięte było rękodzielnictwo. Średniowiecze szczególnie zaznaczyło się nadzwyczajnym rozkwitem rękodzielnictwa. Miejskim cechom rzemieślniczym, znanym w każdem mieście i grodzie a wywierającym tak potężny wpływ na życie publiczne i gospodarcze miasta, rękodzielnictwo zawdzięcza swój wysoki rozwój, swe wielkie znaczenie. I w naszym mieście istniały tego rodzaju cechy. Najstarszym z nich, to cech ślusarsko-kowalski założony już koło roku 1440. Cennymi dowodami i świadkami choć niemymi ale wymównymi istnienia owych cechów są przechowywane przez rzemieślników miejscowych starannie pamiątki z odległej przeszłości, jak artystycznie rzeźbiony puhar, żelazna skrzynia miedziany dzban. Niestety nie tak jak gdzieindziej, oceniano doniosłość rękodzielnictwa w naszym kraju za dawnych czasów.

Tę ważną dziedzinę pracy ludzkiej pozwolono w znacznej mierze zagarnąć obcym. Zniemczałe osadnictwem miasta polskie nie przyczyniały się do rozwoju rodzimego rzemiosła. Dopiero później, prawie u schyłku wolności kraju, zrozumiano lepiej jego znaczenie i znacznie większą życzliwością je darzono życzliwością. Należy dziś naprawić błędy przeszłości wywalczywszy rzemiosłu należne mu stanowisko. Coprawda maszyna i jej rozwój niemało ścieśniła zakres pracy rękodzielnictwa, bo to, co dotąd wytwarzały ręce ludzkie, prędzej a taniej poczęła wykonywać maszyna. — Ale nigdy przenigdy bezduszna i bezmyślna maszyna, choćby najbardziej wydoskonalona, nie będzie zdolna całkowicie zastąpić pracy rąk ludzkich i ducha ludzkiego. Dla tego mimo najsilniejszego rozwoju fabryk, pracy rąk ludzkich, pozostanie na zawsze jeszcze dość znaczne i obszerne pole działania. Trudne są wprawdzie warunki rzemiosła w porze obecnej. I na niem silniej może niż na innych gałęziach życia gospodarczego ciążą niedomagania gospodarcze kraju; nadto silnie na niego naciera zorganizowany wielki kapitał. By się zwycięsko ostać, a nie upaść, i nie ulec; ale nadto by wzmocnić swe stanowisko i powiększyć stan posiadania dotychczasowego rękodzielnictwa, należy przeciwstawić wielkiemu kapitałowi zorganizowany wysiłek całego rzemiosła. W jedności i organizacji tkwi dla rękodzielnictwa naszego niespożyta siła. One zdolne wrócić rzemiosłu poniekąd dawniejsze znaczenie średniowiecza. Idea ta wzniosła i cel zbożny godne są wysiłku, pracy i zabiegów. One niezawodnie przyświecają organizatorom towarzystw rzemieślniczych i aranżerom dzisiejszej uroczystości. Wywalczyć rzemiosłu odpowiednie stanowisko, doprowadzić je do jaknajwiększego rozkwitu i poziomu, to szczytne i chlubne dążenie przedstawicieli naszego rzemiosła. Nasze szczere i serdeczne życzenia towarzyszą ich szlachetnym zamysłom. Oby wydały jak najobfitszy plon i uwieńczone zostały jak największym skutkiem! Społeczeństwo całe doceniając wielkie znaczenie rzemiosła poprze te szczytne dążenia. Zajęcie bowiem przez rzemiosło w zespole poszczególnych zawodów, warstw i stanów należnego mu stanowiska, przyczyni się we wielkiej mierze do pomyślnego i szczęśliwego rozwoju całejOjczyzny.

A więc witamy Was serdecznie, Oni przedstawiciele rzemiosła polskiego, we Was widzimy zadatek pomyślniejszej przyszłości kraju.

CZEŚĆ RZEMIOSŁU!

Towarzystwo Samodzielnych Rzemieślników w Nowemmieście

obchodzi

dnia 7-go czerwca 1925 roku

uroczystość poświęcenie sztandaru

połączoną

z zjazdem Samodzieln. Rzemieślników powiatu lubawskiego,

— z następującym programem: —

O godz. 5 rano pobudka.
O godz. 7,30 zbiórka na dziedzińcu gimnazjalnym.
O godz. 7.40 wymarsz na nabożeństwo.
Po nabożeństwie wymarsz na rynek przed Starostwo.
Przywitanie przez prezesa, wbijanie gwoździ.
Śpiew Harmonji.
Następnie wymarsz do Hotelu Polskiego na obrady, przy współudziale władz powiatu, miast, Województwa, Izby Rzemieślniczej, Inspekcji Pracy i Kupiectwa
W godzinie południowej **koncert na rynku** przez orkiestrę wojskową
Po południu o godz. 2-giej pochód od rzeźni do parku miejskiego tam koncert, urozmaicenia.

Wieczorem tańce w Hotelu Polskim.

Szanowne Obywatelstwo z okolicy, wszystkich rzemieślników, Stowarzyszenie Kupieckie uprasza o jaknajliczniejszy współudział

ZARZĄD

W. Jabłoński. N. Duszyński. J. Morenc.

Historyczny pogląd na rozwój miejscowego Towarzystwa Samodzielnych Rzemieślników.

Dnia 23-go września 1908 r. odbył się wieczorek pogadankowy w lokalu p. Damratha, w celu założenia Towarz. Katolicko, Przemysłowego. Udział był dość znaczny, zebrani zgodzili się na założenie Tow. Przemysłowego, którego celem było wzajemne pouczanie się przez odczyty, deklamacje, pogadanki, przedstawienia, wzajemną pomoc i utrzymanie odpowiedniej czytelni. Wszelkie sprawy polityczne wykluczone. Pierwszym prezesem został obrany p. Dr. Krebs, i był członkiem do 1914 r.

Zebrania odbywać się miały co 4 tygodnie i to w ostatną niedziele przed każdym pierwszym.

Ale już rok później zniechęcili się członkowie, nie uczęszczając na posiedzenia dopiero 31 października 1909 roku znów pobudzone do życia rzeczone towarzystwo, ale posiedzenia nie odbywały się regularnie i ostatnie posiedzenie podług protokularza odbyło się 27 lutego 1910 r. Zasnęło znów do roku 1913 dla braku zainteresowania się poszczególnych członków, zbudzono je silnym budźcem starego zarządu, ukonstytuowało się na nowo dnia 16 lutego 1913 r. W tym dniu na członków dało się zapisać 51. Tu w krótkim czasie bo już 28 czerwca 1914 odbyło się ostatnie posiedzenie. Potem nastąpiła 7-letnia przerwa wojny światowej; zainteresowanie się członków zbudzono na nowo dnia 19 września 1921 roku wskrzeszając towarzystwo z nazwą Samodzielnych Rzemieślników.

W skład Zarządu wchodzą.

P. W Jabłoński przewd., p. N. Duszyński sekr. P. J. Grabowski zastępca p. J. Morenc skarb., wymienione ponownie są do dziś w Zarządzie. Z dniem 19 września 1921 roku, rozpoczęła się nowa era. Zebrania punktualnie odbywają się przy wspólnej pracy Zarządu i członków, niestety przy uczestnictwie 15 do 30, podczas gdy zapisanych członków jest 76.

Zebrań do końca roku 1922 zwyczajnych było 12 nadzwyczajne jedne

Członków liczyło 51.

W roku 1923 odbyło się 1 Walne Zebranie, 6 zwyczajnych i 4 nadzwyczajne zebrania; odczytów było 26, w czerwcu i lipcu nie było posiedzeń. Członków liczyło 59.

W roku 1924 odbyło się jedne Walne Żebranie, 9 zwyczajnych, 3 nadzwyczajne; odczytów było 40.

Wykładów było 5. Członków zapisanych jest do roku 1925 r., siedemdziesiąt czterych, a z dniem 24 maja 1924 r., 81 członków.

Ratyfikacja Konkordatu.

Uroczysta wymiana dokumentów w Prezydjum Rady Ministrów.

Warszawa, 2. 6. Dziś w południe odbyła się w wielkiej sali recepcyjnej w pałacu Prezydjum Rady Ministrów uroczysta wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konkordatu Polski z Watykanem.

Z jednej strony zasiadł Nuncjusz Apostolski w Warszawie Msr Lauri w asyście członków Nuncjatury. Z drugiej strony stołu zajęli miejsca premjer Grabski, minister spraw zagranicznych Skrzyński i minister oświaty, Stanisław Grabski.

W uroczystości uczestniczyli pozatem kardynał Kakowski, marszałek Sejmu Rataj, i wiele ministrów i wysokich dygnitarzy państwowych.

Po podpisaniu dokumentu przemówił min. Skrzyński do Nuncjusza ks. Lauri'ego, podkreślając znaczenie zawartego konkordatu i zapewniając o gorących uczuciach, jakie żywi Polska do Stolicy Apostolskiej i Ojca św. Piusa XI. który tem bliższy pozostanie w naszem sercu, iż poprzednio dłuższy czas był Nuncjuszem w Polsce.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos Msr. Lauri, w nader serdecznych słowach zapewniając o ojcowskich uczuciach, jakie żywi Stolica Apostolska i Ojciec św. Pius XI do Polski.

Na tem uroczystość zakończono.

Przyjazd p. Curie-Skłodowskiej.

Warszawa, 3. 6. Dziś o godz. 8.50 rano pociągiem paryskim przyjechała do Warszawy p. dr. Curie-Skłodowska. Na spotkanie gościa dworzec zapełnili przedstawiciele nauki, władz miejskich, zrzeszeń kobiecych, stowarzyszeń akademickich, komendy miasta i policji. W imieniu m. Warszawy powitał wielką uczoną sen. Baliński, wręczając jej kwiaty. Piękną wiązankę wręczył również p. Curie-Skłodowskiej delegat akademików. Następnie p Curie-Skłodowska udała się do mieszkania swej siostry p. Szalay'owej. Wsiadającą do samochodu uczoną witała gorąco zebrana przed dworcem publiczność.

Olbrzymia defraudacja w jednym z oddziałów wojskowych w Toruniu

Toruń, dnia 3. 6. W dniu dzisiejszym rozniosła się po Toruniu wieść, że w jednym z oddziałów tutejszego D. O. K. na poligonie w Podgórzu zdefraudował pewien oficer kasowy około 1 400 000 zł.

Wiadomość okazała się o tyle prawdziwą, że defraudacji dokonał por. Karwański z obozu szkół artyleryjskich na Podgórzu. Oszust zdefraudował $51^1/_2$ tys. złotych, z tej sumy 30 tysięcy ze skarbowych funduszów, 15 tysięcy z kasy innej komisji, 5 tysięcy od por. Twaroga i $1^1/_2$ tys. od kap. Zielińskiego.

Dziwić się należy, że por. Karwański wydalił się z Torunia na dziesięć dni bez zezwolenia, a zostawił tylko krótkie zawiadomienie do kolegów.

Podobnie jak w Wilnie znów zamach w gimnazjum, tym razem w żeńskiem.

„Gazeta Poranna" donosi, że w gimnazjum ruskiem w Przemyślu, dwóch uczniów usiłowało dokonać zamachu morderczego na dyr. gimnazjum Michała Fryczana. Sprawcy zamachu Włodzimierz Kudrak i Wasyl Kołodziej należeli — jak wykryło śledztwo — wraz z kilku kolegami do bojówki utrzymującej kontakt z poselstwem sowieckiem w Warszawie.

Zuchwały napad na pociąg między stacjami Narewką a Swisłoczą.

Napad na policję. — Napad 80 bandytów na pociąg.

Na linji Wilno — Warszawa, odcinek Siedlce—Wołkowysk dokonano bezczelnego zamachu na policję, a następnie na pociąg, rozkręcając tak jak pod Starogardem szyny i uzupełniając zamach napadem bandyckim na pasażerów. Pomiędzy dwiema mniejszemi stacjami na linji Wilno—Warszawa, Narewką i Świsłoczą, położonemi w okolicy lesistej i błotnistej, która sprzyja działaniom band rozbójniczych, dnia 30 maja o godz. 3.15 nad ranem napadła banda kilkudziesięciu ludzi na obchodzących plant kolejowy dwóch policjantów, z których jednego zabiła, drugiego porania i rozbroiła.

W godzinę potem ci sami bandyci, w liczbie około 80, dokonali zbrojnego napadu na pociąg. Bandyci wzywali maszynistę do zatrzymania się. W pociągu powstał popłoch. Niektórzy z pasażerów chcieli wyskoczyć w biegu, maszynista, jednak nie zatrzymał pociągu, lecz zwiększył szybkość i dojechał do stacji Świsłocz, według rozkazu.

W pociągu kule rozbiły szereg szyb i przedziurawiły ściany. Z podróżnych jest kilku zranionych odłamkami szyb, jeden od kuli.

Prowadzone z całą energją śledztwo wykazało, że napad na pociąg był tylko jednym z epizodów nieudanej zbrodniczej wyprawy bandytów kresowych. Badanie toru kolejowego wykazało, że bandyci zamierzali dokonać zamachu na pociąg na wzór pod Starogardem. Przed nadejściem pociągu bandyci bandyci rozkręcili złączenia na stykach szyny kolejowej na przestrzeni 10 metrów tak, jedna z szyn była zupełnie zupełnie wykręcona i nieprzymocowana leżała na swojem miejscu, by nie wzbudzić podejrzenia straży kolejowych.

Jedynie dzięki zwiększonej szybkości jazdy, pociąg szczęśliwie przejechał miejsce strasznej zasadzki.

Z Wołkowyska wysłano w pościgu oddziały 3 pułku strzelców konnych, szwadron kawalerji z karabinami maszynowymi oraz liczny oddział policji pieszej.

Bandyci uciekali początkowo w szyku bojowym i kierowali się w stronę Puszczy Białowieskiej. Spostrzegłszy pościg, bandyci rozpierzchli się i pokryli w gęstych lasach okolicznych. — Na terenie pościgu aresztowano kilkunastu osobników, podejrzanych o współudział w napadzie. Niektórych aresztowanych ujęto z bronią w ręku.

P. Stresemann odrzuca projekt paktu gwarancyjnego Anglji.

„Tägliche Rundschau", która po niedawnem zwinięciu „Die Zeit" jest organem partji ludowej i jej przywódcy Stresemanna, pisząc o rozmowach francusko-angielskich w przedmiocie paktu gwarancyjnego, uważa, że Anglja nie będzie się sprzeciwiała więcej wysunięciu przez Francję prawu przemarszu przez terytorjum niemieckie w związku z sojuszami Francji z Polską i Czechosłowacją. Dziennik oświadcza, że pakt gwarancyjny zawarty na podobnych warunkach nie zapewniłby Niemcom bezpieczeństwa, lecz byłby tylko nowem ich poniżeniem. Jest nie do pomyślenia — pisze organ ludowców — by Niemcy zgodziły się na podobne warunki.

Krwawe zaburzenia w Szanghaju w Chinach

Londyn, 1 6. „Reuter" donosi z Szanghaju: Dziś rano powtórzyły się tam manifestacje przeciwko cudzoziemcom. Na głównej ulicy zebrał się tłum studentów, którzy zaatakowali policję. Policjanci skierowali wówczas na demonstrantów sikawki, oblewając ich wodą, a gdy to nie poskutkowało, otworzyli ogień. Pięć osób odniosło ciężkie rany. Władze miejskie ogłosiły stan wyjątkowy.

Z dziedziny szkolnictwa

Minister St. Grabski zapowiada reformę szkoły średniej.

Warszawa. Sejmowa komisja oświatowa prowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad sprawozdaniem ministra oświaty, z powodu zajść wileńskich.

Przewodniczący poseł Sołtys (Z. L. N.) omawiał stanowisko wizytatorów szkolnych oraz stosunek władz szkolnych do społeczeństwa. Posłowie Erdman (Piast) i Smulikowski (P. P. S) poruszyli stosunek szkoły powszechnej do średniej. Min. Grabski odpowiadał na zarzuty postawione przez mówców i zapowiedział gruntowną reformę szkoły średniej

Matury nie będą zniesione.

Na onegdajszem posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej, zabrał głos minister oświaty p. St. Grabski i między innemi oświadczył, że egzaminy maturalne nie będą zniesione. Jeśli zniesiemy matury — mówił p. minister — to uniwersytety zaprowadzą egzaminy wstępne. Stan szkół jest nierówny — matury poziom ten wyrównują. Natomiast reforma matur jest konieczna. Pewne zarządzenia na terenie b. Kongresówki już są przeprowadzone. Minister chce położyć główny nacisk na pisemne wypracowania.

Zastanawiając się w dalszym ciągu nad niedomaganiem szkół, minister zauważył, że przyczynami niedomagań są: nadmierne programy, niewkalifikowane nauczycielstwo. Łatwiej było skończyć z inflacją skarbową, jak ze szkołą. Ta sanacja potrwa lata.

Nie spieszyć się z zakupem mundurków gimnazjalnych.

Z Warszawy donoszą: Ze strony powiadomionej uprzedzają, ażeby uczniowie gimnazjalni nie kupowali obecnie ani czapek, ani ubrań, gdyż mundurki we wszystkich szkołach będą ujednostajnione.

Jedynie w Krakowie, gdzie kuratorjum jeszcze w zimie wprowadziło jednakowe mundurki, będą one utrzymane do czasu zupełnego ich ujednostajnienia.

Usilna prośba.

Z powodu zmiany rozkładu kolejowego, druk gazety wykonywany będzie już przedpołudniem do godziny 10 — dnia wychodzenia gazety. Wszelkie przeto ogłoszenia nadsyłać należy już dzień poprzednio.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 5 czerwca 1925 r.

Kalendarzyk. 5 czerwca. Piątek, Suche dni. Bonifacego.
6 czerwca. Sobota, Such. dni. Norberta b.
7 czerwca. Niedziela, Trójca święta.
Wschód słońca g. 3 — 42 m. Zachód słońca g. 8 m. 15
Wschód księżyca g. 7 — 39 m. Zach. księżyca g. 3 m. 41

Nowemiasto. Wycieczka Sokoła.

Zielone Świątki należą do najpiękniejszych i najmilszych świąt całego roku, gdyż przypadają na czas, w którym przyroda rozwija cały majestat swego czaru i powabów. W tym roku dzięki cudownej pogodzie były one szczególnie piękne, to też jakby same wabiły i zapraszały do wycieczek na łono przyrody. I w naszem mieście drugie święto upamiętniło się dwiema bardzo udanemi wycieczkami.

Rano o godzinie 4-tej nasza dziarska **Młodzież Sokola** wybrała się na majówkę do Rakowic, oddalonych około 7 klm. od Nowegomiasta celem obchodu rocznicy poświęcenia sztandaru i przybicia gwoździa. Orzeźwiwszy się balsamicznem powietrzem i pokrzepiwszy marszem i śpiewem stawiła się rozbawiona drużyna z powrotem już o godzinie 10, aby spełnić swój obowiązek katolicki, biorąc udział w nabożeństwie i by pokazać wszystkim, że jest jak to mówią — i do tańca i do różańca. Widząc u Sokołów taką zbożność celów i haseł — Bóg i Ojczyzna i w zdrowem ciele, zdrowy duch, winien każdy obywatel mieć sobie za święty obowiązek należenia do niego — bądź jako czynny, bądź to jako wspierający członek.

Sokół uprawiający gimnastykę, marsze i wycieczki poleca się przedewszystkiem tym, których zawód zmusza do siedzenia i którym uniemożliwia ruch na świeżem powietrzu, a więc młodzieży pracującej po składach, we warsztatach, fabrykach, a nadewszystko urzędnikom zajętym w biurach. Ciało zasiedziałe i skrępowane w swym należnym mu ruchu, odświeży się i zyska na giętkości, zręczności i zdrowiu. Znane przysłowie głosi: „Że gimnastyka jest lepsza niż doktor i apteka." Niestety wielu powstrzymuje fałszywa ambicja od należenia do towarzystwa „Sokoła", zdaje się niejednemu, że „będę ten i ów, to dla niego niema miejsca," bo on przecież się czuje wyższym od jednego i drugiego. Głupie i niedorzeczne takie rozumowanie, — zwłaszcza w demokratycznem państwie i wobec dobrej sprawy. Dla dobra ogółu, dla pożytku Ojczyzny wszyscy wspólnie podać sobie winni bratnią dłoń.

Po południu w drugie Święto zaś wyruszyło wycieczką do **Łąk Towarzystwo św. Józefa** ze swym pięknym sztandarem i orkiestrą na czele do ogrodu p. Karczewskiego, gdzie wśród gier, zabaw i ochoczych pląsów mile i prędko upłynął czas. Obecnością swą raczyli zaszczycić nasze Towarzystwo ks. Proboszcz wraz z ks. Wikarym. Wieczorem nastąpił wspólny powrotny wymarsz do Nowegomiasta, gdzie w Hotelu Polskim do 3 z rana bawiono się tańcami.

Towarzystwo św. Józefa ma na celu gromadzenie pod swój sztandar katolicki i polski braci robotników, którzy stoją na podstawie narodowej i chrześcijańskiej. Aczkolwiek większa część wyznaje te hasła i stoją za sztandarami naszego Towarzystwa, są i tacy, którzy przeszli pod sztandar nie orła białego, lecz czerwonej międzynarodówki, łudząc się nadzieją większego materjalnego zysku. Aczkolwiek sprzeniewierzenie się swym najdroższym ideałom Bóg i Ojczyzna dla marnego grosza, już byłoby czemś zdrożnem, to trzeba jeszcze i to zaznaczyć, że nadzieja polepszenia sobie bytu za pomocą czerwonej szmaty socjalistycznej, jest tylko fatalnem złudzeniem nie mającem żadnych widoków urzeczywistnienia. Socjaliści tylko krzyczą, obiecują, a nic nie dają. Zaś Towarzystwo św. Józefa ma na celu łączenie braci robotników pod sztandarem miłości wzajemnej, chrześcijańskiej, celem wzajemnego wspierania się duchowo i materjalnie — przez pouczające wykłady, użyczanie wsparcia w razie choroby i śmierci. A więc bracia robotnicy, komu drogie ideały naszych ojców, kto pragnie, byśmy byli jak bracia wzajemnie się kochający, niech wstępuje do naszego Towarzystwa. Stary Wiarus.

Wystawa rysunków i robót ręcznych uczniów Progimnazjum w Lubawie.

Lubawa. W czasie od 10-go do 14 go czerwca r. b. w godzinach popołudniowych t. j. od 3. — 7. urządza Progimnazjum w swojej sali rysunkowej wystawę, która obejmować będzie: rysunki, malatury, szkice, zdobnictwo, wycinanki, roboty w tekturze, kartonie, glinie i roboty piłeczkowe.

Zaznaczyć należy, że jest to pierwsza tego rodzaju wystawa prac uczniowskich w tutejszym zakładzie, mamy przeto nadzieję, że P. T. Publiczność z żywem zainteresowaniem i licznie zwiedzać ją będzie, a tem doda zachęty młodzieży do dalszych wysiłków w tym kierunku. Równocześnie da możność powiększenia szczupłej bibljoteki uczniowskiej — gdyż cały dochód przeznacza się na zakup książek.

Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży 15 gr.

Zabawa leśna.

Rybno lubawskie. Tow. Pow. i Wojaków urządza w niedzielę, dnia 7. VI. 25 r. w lesie kostkowskim stacja kolejowa Rybno wzgl. Tuczki, wielką zabawę leśną. Uprasza się Szan. gości o jaknajliczniejsze przybycie i wsparcie naszego towarzystwa.

W ostatniej chwili nastąpiła zmiana co do orkiestry, ponieważ w miejsce orkiestry 67 p. p. z Brodnicy, przygrywać będzie komplet orkiestry 11. p. ułanów z Cichanowa.

Tow. stawiło wniosek do Dyr. Koleji, ażeby dla udogodnienia publiczności wypuszczono z Lubawy o godz 2. popoł. specjalny bezpośredni pociąg do Rybna.

Wymarsz z Rybna do lasu nastąpi o godz. 14½.

Celem uniknięcia niepotrzebnych zatargów a ew. wypadku pozoru, uprasza się Szan. gości palić tytoń tylko na miejscu przeznaczonym do zabawy, gdyż tu znajdować się będą środki przeciwpożarowe.

Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu od dnia. 26. czerwca — 1925 — 12. lipca.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że znaczenie ekonomiczne oraz polityczne Pomorskiej Wystawy poruszyło całe społeczeństwo polskie. W rezultacie tego zainteresowania, pomijając obesłanie Wystawy przez wszystkie gałęzie wytwórczości ponad przewidzianą normą, zgłoszono do dziś tak dużą liczbę zjazdów i wycieczek z kraju i zagranicy w okresie wystawowym, iż zjawia się konieczność przedłużenia czasu trwania Wystawy.

Dowiadujemy się, iż Wystawa inwentarza żywego trwać będzie od 26 czerwca do 1 lipca r. b.

Termin rewizji procesu toruńskiego.

Oskarżeni swego czasu rodzice otrzymali wczoraj zawiadomienia od prokuratorji przy sądzie apelacyjnym, że z powodu wniesienia rewizji od wyroku karnego przez prokuraturę oraz oskarżycieli ubocznych dnia 27 kwietnia br. wyznaczono przed sądem apelacyjnym w Toruniu rozprawę główną na dzień 18 czerwca br. o godz. 10-tej przed południem.

Zjazd nauczycielstwa Pomorza.

Dwudniowy zjazd pomorskiego nauczycielstwa szkół powszechnych zgromadził w Chojnicach blisko 100 delegatów z całego Pomorza.

Jako przedstawiciel Kuratorjum pomorskiego przybył na zjazd radca p. Śliwiński. Na drugi dzień przybył referent p. prof. Dr. Dembiński z Poznania.

Samolot niemiecki nad Chojnicami

W ub. sobotę unosił sie nad Chojnicami samolot, prawdopodobnie niemieckich z napisem D 375. Okrążał kilkakrotnie dworzec kolejowy, następnie o dleciał w kierunku granicy niemieckiej: Niewątpliwie władze nasze zajmą się tą sprawą.

Diecezja chełmińska

Na opróżnione probostwo w Tczewie udzielił p. Wojewoda Pomorski w wykonaniu swych praw patronakich prezentę prob. Kupczyńskiemu J W. Garca.

Wycofanie z obiegu banknotów niemieckich.

Na zasadzie par. 3 niemieckiej ustawy bankowej z dnia 30. sierpnia 1924. r. noty Banku Rzeszy, wydrukowane przed 11. październikiem 1924 będą z dniem 5 czerwca 1925 r. wycofane z obiegu i z tym dniem tracą swą moc jako środki płatnicze.

Związek Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Ceny soli jadalnej

zostały ustalone za 100 kg. warzonka z Wieliczki dla hurtowników 25—zł., dla detalistów 29—zł., dla konsumentów 33—zł., i warzonka z innych salin i sól mielona salin dla hurtowników 20—zł., dla detalistów 24—zł., dla konsumentów 28—zł., sól kamienna mielona (szara) dla hurtowników 13. 20 zł., dla detalistów 17—zł., dla konsumentów 21 zł.

Właściciele pożyczek

długo i krótko terminowych pożyczek państwowych z 1920. zechcą bezwłocznie donieść pod adresem Teofil Preis Poznań, ul. Ratajczaka 29. w jakiej kwocie (markach, rublach lub koronach wpłacili asygnaty z roku 1918 na zakupione do 30. listopada 1920 r. Pożyczki Odrodzenia, Komitet Obrony Wierzycieli pożyczek państwowych sporządza statystykę w celu uzyskania rzetelnej waloryzacji tychże asygnat.

Dlaczego obniżył się kurs akcyj Banku Polskiego?

Warszawa, 28 maja. Od pewnego czasu daje się zauważyć pewne obniżenie kursu akcyj Banku Polskiego w obrotach prywatnych. Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, fakt ten tłumaczy się niezmiernie wielkiem zaofiarowaniem akcyj przez drobnych akcjonarjuszy.

Swojego czasu z inicjatywy Banku Polskiego zorganizowano ochronę tych akcyj i zakupiono kilkadziesiąt tysięcy sztuk. Jednakże sprzedaż przez drobnych akcjonarjuszy przybrała charakter masowy.

Codziennie zaofiarowywane są do skupu nowe tysiące akcyj, wskutek czego utrzymanie kursu wobec stałego i nadmiernego nacisku na rynku jest niemożliwe.

Kurs akcyj poprawi się, gdy drobni akcjonarjusze wstrzymają się od masowych sprzedaży, co leży w ich własnym interesie. Akcje Banku Polskiego są pierwszorzędnym papierem wartościowym a sprzedawać je należy jedynie w razie absolutnej konieczności.

Jak się bronić przeciw niebezpieczeństwom burz i gromów.

Jeśli tak dalej pójdzie jak obecnie, to będziemy mieli lato pełne atmosferycznych niespodzianek, pełne burz które już pociągnęły za sobą liczne ofiary. Niektóre z tych nieszczęść dałyby się uniknąć gdyby publiczność lepiej wiedziała, jak bronić się przed złemi stanami niepogody.

Przedewszystkiem do bardzo błogosławionych urządzeń należy piorunochron, który znajdować się powinien na każdym domu. Wielkie budowle publiczne, kościoły, ratusze, chronione zazwyczaj w ten właśnie sposób, nie ulegają prawie nigdy w czasie burz uszkodzeniom. Także wysokie drapacze chmur w Nowym Jorku i Chicago, zaopatrzone należycie w wielkie piorunochrony, jeszcze nigdy nie doznały poważniejszych uszkodzeń.

W samym zresztą mieszkaniu są miejsca szczególnie niebezpieczne w czasie burzy. Kuchnia np. jest niebezpieczna, ponieważ zawiera mnóstwo naczyń metalowych. Pod gołem niebem najniebezpieczniej jest chronić się pod drzewa. Dziesiątki zwierząt, w szczególności krów, piorun rok rocznie w takich właśnie okolicznościach zabija. Trzeba także unikać znajdowania się w czasie burzy w pobliżu płotów drucianych, słupów żelaznych i t. p. Na łąkach amerykańskiego Zachodu, w Argentynie i Australji, piorun wyrządza wielkie spustoszenia wśród bydła domowego, gdyż ma ono zwyczaj toczyć się trwożliwie przy płotach drucianych, przyciągających pioruny. Często też pioruny trafiają w stodoły i obory. Jak twierdzą, nigdy jeszcze nie został trafiony piorunem znajdujący się w ruchu pociąg kolei żelaznej, automobil towarowy i cyklista jadący na rowerze.

Nadesłane.

(Za ten dział Redakcja nie odpowiada.)

Jest u nas w mieście oddawna taki zwyczaj, że każdy sam przed swym domem chodniki i ulicę zamiatać musi. — Dla niejednego jest to bardzo niewygodne i uciążliwe, u innych prowadzi często do zatargów z policją i nieraz do wymierzania kar za niewypełnienie obowiązku. Są jeszcze po zatem i inne niedogodności. Patrzałem we wigilję przed Ziel. Świątkami, jak nad głowami wielu zamiatających ulice, unosiły się istne chmury kurzu, gdyż wobec suszy i upału, zamiatający nie uważali za potrzebne pokropić mający być oczyszczone miejsce. — Zdaje mi się, że jak po innych miastach, tak i u nas najdogodniej byłoby, gdyby miasto na siebie przejęło obowiązek zamiatania i oczyszczania ulic, w zamian za co każdy posiadacz nieruchomości miejskiej płaciłby miastu pewne odszkodowanie. Niezawodnie każdy da chętnie kilka złotych na ten cel, w zamian za co pozbędzie się kłopotu i utrapienia z oczyszczania ulicy, co zwłaszcza w porze zimowej do przyjemności nie należy i nieraz jest niebezpieczne, to za jakiś wypadek n. p. przy gołoledzi odpowiada właściciel kamienicy, przed którą nieszczęście się zdarzyło. Warto byłoby się nad tą sprawą głębiej zastanowić, a mianowicie uczynić ją przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Rady Miejskiej. M.

Praktyczny poradnik.

Słonecznik.

Dziwna rzecz, że u nas w gospodarstwach wiejskich uprawiają tak mało słoneczników. Przecież roślina bardzo pożyteczna, a nie wymaga nawet osobnego kawałka ziemi, bo można ją uprawiać między ziemniakami. Olej ze słoneczników jest tak doskonały, że może zastąpić oliwę prowancką, same zaś ziarnka wyborne są do tuczenia drobiu; drób karmiony nasieniem słonecznika daje prędko bardzo delikatne, tłuste mieso. W Rosji nawet liście słonecznika są poszukiwane, bo używają ich na wsi na lekarstwo, okładając niemi chorych na gorączkę. Listki kwiatu służą do farbowania na kolor żółty, łodygi przydadzą się na opał, a liście słonecznika bydło chętnie jada.

Wynika z tego, że uprawa słoneczników powinna być u nas bardzo rozpowszechniona.

Tymczasem jest przeciwnie, zapomniano zupełnie o pożytku słoneczników. Niechże się to zmieni. Korzystajmy z każdego kawałka kartofliska, żeby hodować na nim słoneczniki; obsiejmy niemi każde bagno, każde pole nieurodzajne z powodu wilgoci, każde miejsce cuchnące, zanieczyszczające powietrze, zwłaszcza w okolicach, gdzie jest wiele wyziewów fabrycznych, naprzykład koło Łodzi, Zgierza, Borysławia, Drohobycza i t. p.

Radzę bez zwłoki wziąć się do tego, a niejeden będzie mi wdzięczny, gdy przekona się o pożytku ze słoneczników i przez uprawę ich przysporzy sobie dochodu z gospodarstwa. B. Łoziński.

Jarmarki w czerwcu.

2, Tuchola kr. b. k.
3, Lubawa b. k., Polskie Brzozie (powiat Brodnica) kr. b. k., Śliwice (powiat Tuchola) b. k.
4, Chojnice b. k., Łąkorz (powiat Lubawa) kr. b. k., Toruń b. k., Wejherowo kr. b. k., Zblewo (powiat Starogard) kr. b. k.
5, Lidzbark (powiat Brodnica) b. k.
9, Bukowiec (powiat Świecie) kr. b. k., Czersk (powiat Chojnice) kr. b. k., Działdowo b. k.
10, Cekcyn (powiat Tuchola) kr. b. k., Kartuzy św., Łasin (powiat Grudziądz) b. k., Rybno (powiat Lubawa) kr. b. k., Stara-Kiszewa (powiat Kościerzyna) św.
12, Kościelna Jania (powiat Gniew) kr. b. k., Tczew b. k.
16, Golub (powiat Wąbrzeźno) b. k., Gruczno (powiat Świecie) kr. b. k., Jabłonowo (powiat Brodnica) b. k., Kościerzyna kr. b. k. św.,
17, Chełmża (powiat Toruń) b. k., Kurzętnik (pow. Lubawa) b. k., Starogard b. k. św., Wąbrzeźno kr.
20, Puck kr. b. k.
23, Nieżywięc (powiat Brodnica) b. k., Pelplin (powiat Tczew) kr. b. k. św., Skarszewy (pow. Kościerzyna) kr. b. k. św.
25, Nowe (powiat Świecie) b. k., Osie (powiat Świecie) kr. b. k., Szemud (powiat Wejherowo) kr. b. k.
26, Grudziądz b. k.
30, Lisewo (powiat Chełmno) kr. b. k., Starogard kr.

Dział porad prawnych.

Panu F. D. z B. O ile Kasa Oszczędności przy zapłacie u niej długu zrobiła zastrzeżenie co do ewentualnej dopłaty, to w myśl rozporządzenia musi Pan dopłacić wartość w złotych. Za 3500 mk. i 20 mk. z przedwojny należało spłacić 649 zł 14 gr. Ponieważ Pan wpłacił w styczniu 1923 roku tylko 3520 m. co wówczas miało wartość 1 grosza, a kasa przyjęła zastrzeżeniem, przeto całą tę kwotę winien Pan zapłacić.

Panu J. L. z L. 250 mk. hipoteki dziecinnej z roku 1902 przedstawia najwyższą wartość 307 zł 50 gr.

Panu E. N. z M. B. 30 000 mk. fortuny dziecinnej z maja 1920 roku, przedstawia najwyższą wartość 1000 zł 5% za 2 lata od tej kwoty 100 zł.

Panu Sz. z T. 4500 mk. hipoteki z lipca 1916 roku wraz z 5% za 2½ lat, przedstawia wartość, 399 zł 66 gr: Kapitał z procentem po 1. 7. 1924, płatny jest najdalej 1. 1. 1927 roku.

Panu J. R. z M. 7000 mk. pretensji wekslowej z 15% 1919 roku, przedstawia wartość 166 zł 66 gr: O ile jednak weksel wystawiony był nie z tytułu pożyczki, a był podstawą innej umowy, natenczas, można się domagać najwyższej sumy 1666 zł 66 gr i po 4% za cztery lata wstecz.

Panu J. M. z N. Czy gospodarstwo warte 9200 zł z uwzględnieniem ciężarów, nie można osądzić. Do tego trzeba znawców rolniczych no i obliczenia ciężarów.

Nr. 128. 1. 4500 mk. hipoteki w roku 1911 z 5% odsetkami od roku 1922 po 30. 6. 1924, przedstawia wartość 934 zł. Od tej kwoty od 1. 7. 1924 należy się 5% tj. 46 zł 70 gr. rocznie.

2. 4000 mk. hipoteki z roku 1913 z 6% od roku 1922 po 30. 6. 1924, przedstawia wartość 849 zł 30 gr od tej kwoty, od 1. 7. 1924 należy się 6% tj. po 50 zł 95 gr rocznie.

3. 3900 mk. z sierpnia 1919 roku z 5% od roku 1922 po 30. 6. 1924, przedstawia wartość 235 zł. Od tej kwoty od 1. 7. 1924 należy się 5% tj. 11 zł 75 gr rocznie.

4. 6000 mk. z września 1919 roku z 5% od roku 1922 po dzień 30. 6. 1924 przedstawia wartość 306 zł 88 gr. Od tej kwoty, od 1. 7. 1924 należy się 5% tj. 15 zł 34 gr rocznie.

5. 900.000 mk. z lipca 1923 przedstawia wartość 6 zł 75 gr.

6. tego pytania nie rozumiemy czy to dług 50.000 mk. czy 20.000 mk.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Tow. Młodz. Kat. — W celu wzięcia udziału w ur czystości poświęcenia sztandaru Towarzystwa Samodzielnych Rzemieślników odbędzie się zbiórka na dziedzińcu gimnazjalnym o godz. 7 30 rano.

Gotów. Zarząd.

Marzęcice. W niedzielę dnia 7. bm. odbędzie się zebranie Kółka Rolniczego.

O liczne przybycie prosi. Zarząd.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 2. 6

Waluty w złotych.

1	dolar amerykański	5.17	—	—
100	funt angielski	25 20	—	—
100	frank. franc.	25 99	—	—
100	frank. belg.	25.31	—	—
100	frank. szwajc	100.40	—	—
100	koron czeskich	15.30	—	—
100	lir włoskich	20.60	—	—

Sprzedawane będą w dniu 9. 6. 1925 r.
o godzinie 9 i pół przedpołudniem,
suche dębowe i brzozowe bale
i 10 kop szprych
przy karczmie w Grodzicznie.

Jarmark

na bydło, konie i kramny
odbędzie się w środę, dnia 10. VI. b. r.
Solectwo Rybno.

A. ZALEWSKI

Drogerja Medycynalna
i skład tow. kolonjalnych
Nowemiasto :-: Rynek narożnik
poleca po najniższych cenach i przeszło 100 najmodniejszych wzorów ------

TAPETY

Farby, lakiery, pokost i holenderski, kredę do bielenia, szczotki, pędzle, lakier do kapeluszy w różnych kolorach, smarowidło na osie, tran na skórę, benzynę, ------ łapki na muchy, oraz wszelkie towary kolonjalne.

Stowarzysz. Rolniczo-Handlowe
Nowemiasto Pomorze
ODDZIAŁ LUBAWA
poleca dla
Kółek Rolniczych

prima węgiel górnośląski oraz saletrę.



MASZYNY

do szycia
najlepszej i najnowszej konstrukcji, gdzie górną można obniżać, gładki stół, ofiaruję po bardzo korzystnych cenach na odpłatę. Stare maszyny biorę na wpłatę

GUSTAV KOSCHORREK
Telefon 26. **Lubawa** Telefon 26.

LASKI,

w wielkim wyborze i po cenach przystępnych, poleca
Księgarnia „Drwęcy“

Bloki kasowe

poleca
Księgarnia „Drwęcy“
Nowemiasto-Pomorze.

Polski Czerwony Krzyż

Komitet miejscowy w Nowemmieście
urządza
dnia 11 czerwca b. r.
o godzinie 3-ej po południu

WIELKĄ Zabawę Ogrodową

w Parku Miejskim w Nowemmieście
z następującym programem:

Koncert muzyki wojskowej. Bufet we własnym zarządzie bardzo obfity. Loterja fantowa. Koło szczęścia. Premiowe strzelanie do tarczy. Ćwiczenia drużyny Sokolej. Korowód dziatwy szkolnej. Ognie sztuczne, i wiele innych niespodzianek - - - - - - - - - -

W razie niepogody zabawa odbędzie się **w sali HOTELU POLSKIEGO.**

Wstęp: Dla dorosłych 50 gr, dla rodzin 1 zł. dla dziatwy szkolnej 20 gr.

Komitet.

Pamiętajmy o tygodniu Polskiego Czerwonego Krzyża

BALANCE CENTRYFUGI

są najlepsze



bo nie posiadają talerzy i obrączki gumowej, dlatego są łatwo do czyszczenia i odciągają znakomicie. Polecam je w każdej wielkości po korzystnych cenach na odpłatę. Stare maszyny biorę na wpłatę



GUSTAV KOSCHORREK
Telefon 26 LUBAWA Telefon 26

TAPETY

poleca
Drwęca drukarnia i księgarnia.

KASA OSZCZĘDNOŚCI

powiatu lubawskiego w Nowemmieście
i Oddział w Lubawie, ulica Kuppnera
Rok założenia 1858 **Rok założenia 1858**
Instytucja bankowa o pewności pupilarnej

przyjmuje wkłady oszczędnościowe

i oprocentowuje za wypowiedzeniem dziennem po 12%, miesięcznem „ 15%, kwartalnem „ 18%, półrocznem „ 20% w stosunku rocznym

w razie zaś zmiany stopy procentowej rozporz. ministra skarbu zastrzegamy sobie obniżenia proporcjonalnego powyżej podanych stawek.

Otwiera rachunki bieżące
Udziela pożyczki wekslowe
Inkasuje weksle i czeki krajowe i zagraniczne - - -
Załatwia wszelk. czyn. zachodz. w zakres bankowości.

Konto bankowe: Bank Polski.
Konto czekowe: P. K. O. Poznań 200599.

Dnia 7-go czerwca br.

urządza
Towarzystwo Pań św. Wincentego á Paulo
z współudziałem Magistratu
—— miasta Lubawy ——

zabawę latową

dzieci z ochronki.
Cel dobroczynny
zdobycia funduszu na utrzymanie ochronki

O trzeciej godzinie pochód dzieci przedstawiających bajki do parku! :—: Wiersz powitalny.
Gimnastyka dzieci :—: Wiersze
Różne towarzyskie gry :—: Koncert
Baloniki szczęścia :—: Skarb w marmoladzie
Jazda na ośle.
Różne, inne niespodzianki.

Wieczorem o godz. 7-mej przedstawienie teatralne dzieci z Ochronki

Królewna Basia i dwie Kumy

na sali pana Kowalskiego.
Po przedstawieniu **tańce.**
Wstęp na salę i do parku 1.– zł.
WŁASNY BUFET.

Do naszej drukarni poszukujemy silnego i zdrowego

UCZNIA

z dobremi świadectwami szkolnemi.
Zgłoszenia z własnoręcznie napisanem życiorysem i dołączeniem ostatniego świadectwa skierować do

„DRWĘCY“
w Nowemmieście.

Mam do oddania ca 80 kop

szprych

I kl. 2–3" grubości 19–22" długości

80 m^2 bali brzozowych.

Antoni Jaroszewski,
Lidzbark.

Obelgę

rzuconą na **p. Franciszka Kozłowskiego i jego rodzinę** z W. Bałówek
odwołuję
W. Biegalski, Nawra.

Obelgę

rzuconą na **p. Leokadję Kozłowską** z W. Bałówek
odwołuję
W. Biegalski, Nawra.

Obelgę

rzuconą na **Bronisławę Macwałdównę** z Tylic
odwołuję
Jan Wojciechowski,
Gwiździny.

Poszukuje

LUDZI

do kopania torfu, za wynagrodzenie druga klafta.
Dominium, Marjanowo.

Zakupuję każdą ilość starego

żelaza, szmat i kości

Kirzenkowski,
Nowemiasto, ul. Wierzbowa.